

UZASADNIENIE

Powódki K. B. i A. B. domagały się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) w W. kwot po 20 000,00 zł dla każdej z powódek wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie do pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania sądowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa K. B. i A. B. w całości i zasądzenie od powódek na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W toku postępowania powódka A. B. powtórnie wyszła za mąż i obecnie nosi nazwisko T. – B..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 1997 roku na drodze nr (...) pomiędzy miejscowościami Z. a M. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym F. (...) W. N. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył naczepy (...). Na skutek tego wypadku kierowca F. (...) W. N. oraz pasażer tego samochodu W. P. zginęli na miejscu natomiast drugi pasażer E. P. zmarł na skutek doznanych obrażeń po przewiezieniu go do szpitala w Z.. Kierujący samochodem W. N. nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, badanie jego krwi wykazało 2,7 promila stężenia alkoholu etylowego a pojazd nie posiadał ważnych badań technicznych.

Dochodzenie w sprawie tego wypadku zostało dnia 18 grudnia 1997 roku umorzone z uwagi na śmierć sprawcy tego wypadku W. N..

E. P. był starszym bratem powódek K. B. i A. B.. Zmarły mieszkał w rodzinnym domu w Z.. Rodzeństwo żyło ze sobą w zgodzie, spotykali się na uroczystościach rodzinnych i w święta.

Przed śmiercią brata K. B. mieszkała w B. ale widywała się z bratem często bo co dwa miesiące jeździła do rodziny do Z. a E. P. często nawet co miesiąc przyjeżdżał do B. odwiedzić ją i jej dzieci. Utrzymywali także ze sobą częste kontakty telefoniczne. K. B. uczestniczyła w pogrzebie brata i długo nie mogła pogodzić się z jego śmiercią. Powódka obecnie często odwiedza grób brata. K. B. bezpośrednio po śmierci brata nie szukała pomocy lekarskiej, do pokonania smutku i przygnębienia wystarczało jej wsparcie rodziny i znajomych.

Krzywda odniesiona przez powódkę K. B. na skutek śmierci brata E. P. nie spowodowała u niej wystąpienia zachowań i reakcji emocjonalnych przekraczających ogólnie przyjęte normy dla osób z traumą po utracie osoby bliskiej przeżywających stan żałoby i nie wpłynęła destrukcyjnie na jej funkcjonowanie. Nie zmieniła się jej linia życiowa i sposób funkcjonowania w rodzinie. Reakcje powódki były stosunkowo krótkotrwałe, adekwatne do sytuacji i nie pozostawiły trwałych zmian w jej psychice. Zawierały się w granicach szeroko rozumianej normy przeżywania żałoby.

Przed śmiercią brata A. B. mieszkała z rodzicami i bratem w Z.. Razem z bratem E. P. wspólnie spędzali dużo czasu, rozmawiali ze sobą, grali w karty i spotykali się ze znajomymi. Jako starszy brat E. P. doradzał jej w sprawach życiowych oraz wspierał ją finansowo. Gdy miał miejsce wypadek powódka była w ciąży. Powódka A. B. uczestniczyła w pogrzebie brata i długo nie mogła pogodzić się z jego śmiercią. Powódka obecnie często odwiedza grób brata.

Krzywda odniesiona przez powódkę A. B. na skutek śmierci brata E. P. nie spowodowała u niej wystąpienia zachowań i reakcji emocjonalnych przekraczających ogólnie przyjęte normy dla osób z traumą po utracie osoby bliskiej przeżywających stan żałoby i nie wpłynęła destrukcyjnie na jej funkcjonowanie. Nie zmieniła się jej linia życiowa i sposób funkcjonowania w rodzinie. Reakcje powódki były stosunkowo krótkotrwałe, adekwatne do sytuacji i nie pozostawiły trwałych zmian w jej psychice. Zawierały się w granicach szeroko rozumianej normy przeżywania żałoby.

W dniu 7 lipca 2014 roku powódki K. B. i A. B. wystąpiły do ubezpieczyciela (...) S. A. z roszczeniami w kwotach po 55 000,00 zł tytułem zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia z powodu śmierci brata E. P..

Ubezpieczyciel ten przesłał zebraną dokumentację w sprawie (...)w W., który decyzją z dnia 26 marca 2015 roku odmówił powódkom K. B. i A. B. przyznania dochodzonych świadczeń.

/ dowód: dokumenty k. 9 – 27 i k. 67 – 82, opinia psychologiczna biegłego sądowego A. J. k. 105 – 108, opinia psychologiczna biegłego sądowego A. J. k. 162 – 165, zeznania świadka R. P. k. 203, zeznania świadka I. G. k. 221, oraz zeznania powódki A. B. k. 232 /

Sąd zważył co następuje:

Powództwo K. B. i A. B. zasługuje na uwzględnienie co do zasady zaś w znacznej części także co do wysokości.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, szczegółowo wskazane w części wstępnej uzasadnienia, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron i które również w ocenie sądu nie budziły wątpliwości. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków R. P. i I. G. oraz powódki A. B. albowiem przedmiotowe zeznania były rzeczowe, logiczne, wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały, korespondując również z pozostałymi źródłami dowodowymi. Sąd uwzględnił również opinie biegłego sądowego psychologa A. J. jako, że sporządzone zostały przez biegłego posiadającego wysoką wiedzę, kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe, a wnioski w nich zawarte są rzeczowe, logiczne, spójne, kompleksowo i w pełnym zakresie realizują postanowienie Sądu zlecającego opinię. Strony nie wnosiły zastrzeżeń do przedmiotowych opinii, a zatem nie było konieczności ich uzupełniania.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie budzi żadnych wątpliwości, że kierujący samochodem osobowym F. (...) W. N. nie zachował należytej ostrożności i dnia 24 października 1997 roku na drodze nr (...) pomiędzy miejscowościami Z. a M. uderzył w tył naczepy (...). Na skutek tego wypadku kierowca W. N. oraz pasażer W. P. zginęli na miejscu a pasażer E. P. zmarł na skutek doznanych obrażeń po przewiezieniu go do szpitala w Z.. Kierujący samochodem W. N. nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, badanie jego krwi wykazało 2,7 promila stężenia alkoholu etylowego a pojazd nie posiadał ważnych badań technicznych.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż E. P. przyczynił się do powstania tej szkody. E. P. był jedynie pasażerem pojazdu kierowanego przez W. N.. Dochodzenie w sprawie tego wypadku zostało dnia 18 grudnia 1997 roku umorzone z uwagi na śmierć sprawcy tego wypadku kierowcy W. N.. Z uwagi na znaczny upływ czasu nie jest obecnie możliwe odtworzenie szczegółowych okoliczności tego zdarzenia. Dlatego też w oparciu o przeprowadzone ustalenia postępowania dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że powódkom K. B. i A. B. należne jest zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w związku ze śmiercią brata (art. 448 k.c.).

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, iż pojazd sprawcy wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł E. P., posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. Zasada akcesoryjnej odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia, jako udzielającej sprawcy szkody ochrony ubezpieczeniowej, w świetle art. 805 k.c. i następnych nie budziła wątpliwości Sądu, jak również nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Zgodnie z treścią art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca

w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy).

Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu powódki K. B. i A. B. zasadnie oparły swoje żądania na podstawie przepisu art. 448 k.c. w związku z przepisem art. 24 §1 k.c. Zauważyć należy bowiem, iż przepis art. 446 § 4 k.c. stanowiący podstawę żądania przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wprowadzony został ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 116,poz.731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie do zdarzeń prawnych zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008 roku.

Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie przepisu art. 448 k.c., w związku z przepisem art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Sąd Rejonowy w Głubczycach w całości podziela wyżej przedstawione stanowisko.

Przepis art. 448 zdanie 1 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych i ma on charakter otwarty. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Dlatego też w przekonaniu Sądu brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP i art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki reprezentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CK 307/2009, który uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 k.c.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zachodzą zatem przesłanki do przyznania na rzecz powódek K. B. i A. B. zadośćuczynień w związku ze śmiercią ich brata, które winny pełnić funkcję kompensacyjną za zerwanie więzi z osobą najbliższą i krzywdę z tym związaną.

Naprawienie powódkom tej krzywdy, wynikającej ze straty bliskiej osoby może polegać na przyznaniu pokrzywdzonym stosownej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, która winna im to wynagrodzić, nie będąc jednocześnie źródłem ich nadmiernego wzbogacenia.

Kwoty „stosownej ” ze względu na istotę krzywdy, nie da się wyliczyć w sposób ścisły, matematyczny, a skoro tak, to ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać jedynie na obiektywnych kryteriach, na podstawie przepisu art. 322 k.p.c.

Kwota ta ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jej wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy oraz winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia wskazać należy, że na skutek śmierci E. P. u powódek zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę.

Niezależnie bowiem od tego, że każde z rodzeństwa miało swoje rodziny i mieszkało oddzielnie, powódki ze zmarłym bratem łączyła silna więź.

K. B. przed śmiercią brata mieszkała w B. ale widywała się z bratem często bo co dwa miesiące jeździła do rodziny do Z. a E. P. często nawet co miesiąc przyjeżdżał do B. odwiedzić ją i jej dzieci. Utrzymywali także ze sobą częste kontakty telefoniczne.

A. B. przed śmiercią brata mieszkała z rodzicami i bratem w Z.. Razem z bratem E. P. wspólnie spędzali dużo czasu, rozmawiali ze sobą, grali w karty i spotykali się ze znajomymi. Jako starszy brat E. P. doradzał jej w sprawach życiowych oraz wspierał ją finansowo.

Rodzeństwo żyło zgodnie, spotykali się na uroczystościach rodzinnych i w czasie świąt. Nie ulega wątpliwości, iż śmierć E. P. stanowiła dla powódek K. B. i A. B. traumatyczne wydarzenie i długo nie mogły one pogodzić się z jego śmiercią.

Dlatego też uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, że należnym zadośćuczynieniem dla powódek K. B. i A. B. za ból i krzywdę związaną z zerwanymi więzami rodzinnymi ze zmarłym tragicznie bratem E. P. będzie kwota po 15 000,00 zł.

Sąd oddalił zgłoszone przez powódki K. B. i A. B. roszczenie ponad zasądzoną w wyroku kwotę zadośćuczynienia uznając, iż wobec ustaleń postępowania dowodowego jest ono bezzasadne i wygórowane.

Oddalając powództwo w tym zakresie Sąd miał na względzie fakt, iż powódki w związku ze śmiercią brata nie pozostały osamotnione, każda posiada bowiem własną rodzinę. Powódki nie wymagały również i nie podejmowały leczenia psychiatrycznego, zaburzenia psychiczne po śmierci brata miały charakter typowej reakcji żałoby, która występuje po utracie osoby najbliższej a ich linia życiowa nie zmieniła się. Sąd miał także na uwadze znaczny okres czasu, który upłynął od śmierci E. P. (ponad 20 lat).

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że odsetki od roszczenia o zadośćuczynienie należą się dopiero od wydania orzeczenia przyznającego zadośćuczynienie. W aktualnym orzecznictwie dominuje stanowisko zgodnie z którym obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku sądowego lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.).

(...) w W. odmówił powódkom K. B. i A. B. przyznania zadośćuczynienia z powodu śmierci brata E. P. decyzją z dnia 26 marca 2015 roku. Dlatego też należności odsetkowe za opóźnienie zasądził Sąd od tej daty uznając, że z dniem wydania negatywnej decyzji w tej sprawie przez pozwanego (...) w W., zaczął biec termin opóźnienia w spełnieniu należnego każdej z powódek świadczenia. (art. 481 § 1 k.c.). W pozostałym zakresie co do odsetek Sąd oddalił żądania powódek K. B. i A. B. jako bezzasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnione jest treścią przepisów art. 100 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. Zważywszy, iż powódki K. B. i A. B. uległy tylko co do nieznaczonej części swojego żądania (z żądanych kwot po 20 000,00 zł zasądzono kwoty po 15 000,00 zł), Sąd kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego (...) w W.. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu zostanie sporządzone przez referendarza sądowego po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Mając na względzie powołane okoliczności na podstawie wskazanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

Sygn. akt I C 383/16

Zarządzenia :

1. (...),

2. (...)

3. (...).

G., dnia 13 lipca 2018 r.